Zaremski Tadeusz (4352) Wp. 3.III.43.

Z. 4352

b. obóz - internowanego - więźnia - "Zagłębiaka" - zostałoe w ZSRR.

1. DANE OSOBISTE /imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, i stan cywilny/

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ARESZTOWANIA:

3. NAZWA OBOZU /więzienia-miejsce przymusowych robót/

4. OPIS OBOZU, ITP. /teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higieniczne/

5. SKŁAD OBOZU, ITP. /narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki ect/.

6. ŻYCIE OBOZOWE, ITP. /trzebień przeciętnego dnia, wyniki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie kolezeńskie i kulturalne ect/.

7. STOSUNEK WŁADZ OBOZOWYCH /ilość buntów, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce ect/.

8. ROZKAZY, ŻĄDANIA, ITP. /zmiana nazwiska, zmiana ect/.

9. CZY I W JAKI SPOSÓB OPUŚCIŁ OBÓZ ?

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I DOKĄD ODESŁANY ? DO ARMII.

Tadeusz Zaremski, pułk., 1901r., ur. w składzie ord. zaw. rzeźby

1) Do rozbrojenia dn. 18.IX.39 pod Iwoniczem i zinternowaniu Szpit. Woj. 801 zajmował się we Lwowie ul. Hetmańska 21. Do dn. 30.VII.40 byłem dwa razy aresztowany przez N.K.W.D. i z oskarżenia donosu "za uniemożliwienie sabotażu" byłem wyrzucony i nie pozwolono ekwakuować 2) na ul. Kościuszki 40 z dozorcą Księżyk. w p. kapitanowiego "podejrzany o przynależność do org. wojsk., oficer i kontrrewolucyjne" - po 30 godz. zwolniony z areszt. śledczego. Od tego czasu byłem inwigilowany przez N.K.W.D. i w dniu 30.VI. wyr. z mocy rozkazu aresztowany przez N.K.W.D. Zamknięci w tym samym celi żoną moją i dziecko chore, które przybyło z Bydgoszczy i na skutek prośby żony zabrali nas troje i przenieśli do tranzyt. ojciec. jako elektryk pozostawiony.

3) Dnia 1.7.40 wywieziony do Archangielskiego obozu K-kiejscu rejon, posiołek Lysowa "lasy na przymusowe roboty. 360 klm. od Wiatki kolej. Kotłas. Pociągiem pośpiesznym jadą nocą Wiatkę, z Lwowa, tereny bagniste, silnie lesy od maja do czerwca. Na stanie około 150 osób były 3 baraki drewniane "z oszkleniem" - "gospodarczym" pomieszczenia były mocno różnego rodzaju robactwa jak, pluskwy, prusaki, karaluchy, a latem komary wszelkiego rodzaju, zaś ze względu na indywidualne kąpiele stanowi walkę i to wyjątkowo zaciekłą z powodu braku mydła, wody i tp. Stan higieny na ogół upadły, bo zanik umiejętności pielęgnowania tego ponadto.

4) Na około 150 osób było aż 23 polaków pozostawionych wszystkich, reszta to żydzi "chałaciarze i komunizujący" Kobiety umieszczone są na każdym kroku strzeże. Stosunki najgorsze - wzajemne.

5) Do pracy latem i zimą wyprowadzano z baraków o czwartej, tak, by o 5-ej być na terenie pracy odległym do 5 klm - zaś z pracy tak wcześnie było wracają, jak o wschodzie - powracano dopiero o 8-ej do baraku. Normy brano takie 10 godzin, plus stracony czas na przybycie drogi. Normy pracy: latem zależnie był ostatnie na pracę Komarowe, zimą przy 40° Reaumur wyprowadzano do roboty (przepisy zawieszały do 38°, ale termometr termometrem nikt nie widział, bo "wiadra" (chyba z Wodnie może zabrakną) Wiatka nie widziano było, co przynosi wozem - nie, czy topór: Normy w lesie chociażby przeciętnie 3 na osobnika by obejść i przynieść 25 [illegible]

niemożliwie uboczną drogą. Na wyżywienie obroku powyższe wynosiło kraki, a nawet 3 latowie niemcy - inwentarz różnych gromadzi bogatszych Jeszcze dnia 1 czerwca nie wydawali: pełna brygada wydawała od 0,80 mtr. do 160 była otrzymała kawałek chleba (z wydawcy nie chorobliwy pracowali) żydzi natomiast wydawali od 0,60 do 120 mk. Żydowie nie zabierało na pracy, bo byli wypierani przez „Fremd" ze brona nadchodzący stale do nich z produktami paczki, nad o polakach nie mieli kto pamiętać, nikt Każdy tak pracował by nie pójść z wycieczenia i głodu. Wynagrodzenie dobrego robotnika ubranie, było przeciętnie do 3 rbl. dziennie. cena chleba od 90 do 120 kop. kg. pracja zupy 0,40 kk. rozgotowanej mąki „kurduk" a jak zamiast „krochmal" bez tłuszczu od 40 do 90 kop. por. z olejem do 120 kop. a jak było nichuże kto głodu i ciężkiej „niebiesiej pracy" to pracja (jak pustelnicy od zapałek) z dziedzińca mąka lub kawałek suchego i stołowy ryby kontrolowało od 0,80 kop. do 120. Oile w magazynie na wiosnę była mąka, to tak pracę całe 2-3 m-ce gotowano trzy razy dziennie „krochmal" pasem pracja kaleki na jagły. Dojrzałymi się jagodami, „kipiatkiem" (mistek) i grzybami, którzy pracę pod nimi pracy wydobywali. Kiedy przyszli do obozu „Lager" jedzieli biednego pożywienia, lub cajku „cenie 5-12 rbl. mtr. to tylko zamożni „opracowany robotnicy" lub dozorcy. Wypracy dodzierali ostatnie strzępy. Komu się zdarzało obuwie dużo i do nimi mógł sobie kupić „łapcie" płacili za parę za 6.25 kop, które w czasie dnia tygodnia parę się. Stanowili kolejnie wynagrodzenie nad 5 rbl - zmieniali sobie inne myśli i nazwiska o wolności, a pomiędzy bylimi zwali pracę N.K.W.D. i nazwiska „kontrrewolucji - wrodzielacji", to rzeka od nich otrzymała, by nie upaść wiadomą.

4) Za uchylanie się od pracy 24 godz. do ciemności, 200 gr. razowego chleba i „kipiatok" - mistek, a ucieczkę do lasu za „progul") lub „wrodzibiel" (jako jeden chory na nerki nie wydawali jako pracy przy 40° z mrozem za- stawali znaczą na 200 potrzeby pracę kuce, a pracę ten wynosi, nadzierożeniu, że pracę 3-nie, aż do stanicy - wydawali miałby, by ty- ko otrzymał kawałek chleba) Stanowi N.K.W.D. ale polaki nareszcie był barcho się, najprzód ratunku ucieczkę rzeka pomieszanie: jak mojego ucha nie widzi, tak ciężki Sybiraki nie zabaczy 4) jak nie „przyjaciół", to rodzinie i wiele in. wypracy. Propagandzie Komunist. „wolności" o raju ziemi chłopa i robot. miastarzy - żydzi ustalali - polacy wzięli machorkę i pomerali to Generalne Gubernatorstwo ogłosiło.

5) Tylko ciężkie wypadki były kierowane do szpitali. Choroby zwyczajne i nie- wiadomego pochodzenia były leczone wyrobem pracy pomiędzy i temperatu- pracę jakby samobójczej znaczy „wracania" około 18 lek. i „umieranie wyjdzie stadia" Chorobom z temp. 38° nie dawano zwolnienia „dla nas wychowanie - takie lies". Zmarło kilka osób - żydów i 1 polak około 60 lat, jakby ciężka z kilku - umarłna nie pamiętam.

9) Z pocz. okup. mieli. z m. Łodzi od matki otrzymałem jeden list wysłany 31.XII.40 otrzymałem 24.III.41. Otrzymałem również kilka listów od mojego ze brona. Na ogół do 2 el mieli list wydrzeć z pocz. okup. korzystali.

10) Zawiadomiono się N.K.W.D. nie mnie, że skazano w II. i V maju 1941 r. wyrokiem zostało skazane na mnie czego po ogłoszeniu amnestii do 11.VII.41. nie wydano mnie, dlatego że ale do wyjaśnienia z Archangielska - mnie grupami opuszczali pomiędzy. Dn. 12.VII.41 r. mnie Kłeni i po wielkiej tarapatach dostałem się na potwierdzenie Karbostanowiszy, otrzymałem dn. 10.VIII.41 r. zgłoszenie się do 10 dni zostałem przyjęty do 41.

Kazimierz Szczepański